

Sygn. akt III CZP 72/16

UCHWAŁA

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa W. B.
przeciwko C. S.A. w W.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 24 listopada 2016 r.
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w W.
postanowieniem z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt XXIII Ga .../16,

"Czy okres sprawowania funkcji, jeżeli nie odpowiada on równemu
rokowi obrotowemu, wlicza się do czasu trwania kadencji, na którą
członek rady nadzorczej w spółce akcyjnej został powołany?"

podjął uchwałę:

**Ostatnim pełnym rokiem obrotowym w rozumieniu art. 369 § 4
w związku z art. 386 § 2 k.s.h. jest ostatni rok obrotowy, który
rozpoczął się w czasie trwania kadencji członka rady nadzorczej
spółki akcyjnej.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. oddalił powództwo W. B. o zapłatę od C.S.A. w W. kwoty 46 468,09 zł tytułem wynagrodzenia związanego z pełnieniem funkcji członka rady nadzorczej w tej spółce w okresie od 1 marca do 18 sierpnia 2011 r.

Z ustaleń faktycznych wynika, że powód został powołany uchwałą walnego zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 26 maja 2008 r. do pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, której trzyletnia kadencja rozpoczęła się w dniu 31 lipca 2007 r. i miała charakter wspólny. Okres jej trwania upływał w dniu 31 lipca 2010 r. Powołanie członka rady następuje na okres trwania jej kadencji, dotyczy to także członka powołanego w toku kadencji. Konsekwencją wspólnego charakteru tego organu jest wygaśnięcie mandatów wszystkich członków w jednym czasie. Do wygaśnięcia mandatu członka rady dochodzi najpóźniej z dniem odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji. Ostatnim pełnym rokiem obrotowym, poprzedzającym zakończenie kadencji wspólnej był okres od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 31 marca 2010 r. Z uwagi na to, że kadencja rady nadzorczej kończyła się w trakcie roku obrotowego, to rokiem obrotowym, o jakim mowa w art. 369 § 4 k.s.h., nie mógł być rok obrotowy, w którym kończyła się ta kadencja, ponieważ nie był to pełny rok obrotowy. Wspólna kadencja rady w okresie od 31 lipca 2007 r. do 31 lipca 2010 r. została przedłużona do dnia 31 sierpnia 2010 r., kiedy doszło do zatwierdzenia sprawozdania finansowego za okres od 1 stycznia 2009 r. do 31 marca 2010 r. Mandaty wszystkich członków wygasły z dniem 1 września 2010 r.

W apelacji powód zarzucił, że na skutek błędnej wykładni art. 386 w związku z art. 369 § 4 k.s.h., Sąd Rejonowy ustalił wygaśnięcie mandatu na dzień 31 marca 2010 r., podczas gdy nastąpiło to w dniu 30 września 2011 r. tj. w dniu zatwierdzenia sprawozdania finansowego za pełny rok obrotowy, czyli 2010 r.

Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu apelacji stwierdził, że wyłoniło się istotne zagadnienie prawne sformułowane w przedstawionym pytaniu. Podał, że z dniem 28 października 2008 r. zmienione zostało postanowienie § 5 statutu spółki, przez ustalenie, że rok obrotowy obejmuje okres od 1 kwietnia do 31 marca roku następnego, w miejsce poprzedniego zapisu, przyjmującego, że rok obrachunkowy

był rokiem kalendarzowym. Pozwana utrzymywała, że ostatnim pełnym rokiem obrotowym jest rok poprzedzający rok obrotowy, w którym kończy się kadencja rady.

Wskazał, że w literaturze doszło do rozbieżności w zakresie sposobu obliczania okresu trwania kadencji członka rady nadzorczej w spółce akcyjnej i wygaśnięcia jego mandatu zwłaszcza wtedy, gdy czas sprawowania funkcji nie pokrywa się dokładnie z rokiem obrotowym. Istota tego sporu wynika z różnego rozumienia pojęcia „ostatni pełny rok obrotowy”. Pojawiły się trzy koncepcje ustalenia momentu wygaśnięcia mandatu członków organów spółek. Pierwszą zakłada skrócenie czasu wykonywania mandatu. Druga polega na wydłużeniu okresu pełnienia funkcji do dnia zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy, w którym kończy się kadencja. Trzecia koncepcja określa, że mandat nie może wygasnąć przed upływem kadencji (prymatu mandatu nad kadencją).

Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska Sądu Rejonowego, że zarówno ścisła wykładnia art. 369 § 4 k.s.h., jak i względy celowościowe prowadzą do wniosku, że nie powinno się nadmiernie przedłużać wykonywania funkcji członków organów spółki akcyjnej i odsuwać w czasie momentu wygaśnięcia ich mandatów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota przedstawionego zagadnienia prawnego dotyczy określenia momentu wygaśnięcia mandatu członka rady nadzorczej w spółce akcyjnej, gdy upływ jego kadencji nie jest równoczesny z zakończeniem wskazanego w statucie spółki roku obrotowego. Sformułowanie pytania błędnie utożsamia „czas trwania kadencji” z „okresem przysługiwania członkowi mandatu”.

Przepis art. 369 k.s.h. reguluje problematykę kadencji członków zarządu w spółce akcyjnej oraz wygaśnięcia ich mandatów. Zgodnie z odesłaniem wskazanym w art. 386 § 2 k.s.h., ma on odpowiednie zastosowanie do członków rady nadzorczej w spółce akcyjnej. Legalna definicja kadencji zawarta w art. 369 § 1 k.s.h. wskazuje, że jest to okres sprawowania funkcji przez członka zarządu, czyli okres, na który członek organu został powołany. W art. 386 § 1 k.s.h. został określony maksymalny czas trwania kadencji członka rady nadzorczej - nie może być dłuższa niż pięć lat. Mandat członka rady nadzorczej obejmuje przyznane mu uprawnienia do sprawowania tej funkcji przez wykonywanie wiążących się z nią

obowiązków i realizację przysługujących mu praw. Wykonywanie mandatu jest równoznaczne z pełnieniem funkcji.

W spółkach kapitałowych regułą jest kadencyjność organów zarządzających i nadzorujących, na co wskazują regulacje zawarte w art. 202 § 1, art. 369 § 1 i 3 oraz art. 386 § 1 k.s.h. Wprowadzenie jej zostało podyktowane dbałością o ochronę interesów wspólników i akcjonariuszy. Zakończenie pełnienia funkcji połączono z obowiązkiem poddania się przez członków tych organów okresowej ocenie dokonywanej przez wspólników i akcjonariuszy. Mogą oni odwołać członków w każdej chwili, ale także muszą ich powołać, jeżeli mieliby zachować dotychczasowe funkcje (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10, (OSNC 2011, nr 1, poz. 6). Z art. 369 § 1 i 386 § 1 k.s.h. nie można wysnuć wniosku, że możliwe jest powołanie członków zarządu i rady nadzorczej w spółce akcyjnej na czas nieokreślony. Sprawowanie funkcji członków tych organów odbywa się co do zasady w ramach kadencji.

Przepisy art. 369 § 1 i 386 § 1 k.s.h. mają charakter regulacji względnie obowiązujących, co oznacza, że spółka może oznaczyć długość kadencji według woli akcjonariuszy lub wspólników w granicach wyznaczonych ustawą. Na swobodę kształtowania długości kadencji organów spółki akcyjnej przez akcjonariuszy wskazuje także zasada kształtowania treści umów według uznania jej stron, przewidziana w art. 353¹ k.c. Ma ona zastosowanie na podstawie art. 2 k.s.h. również do organizacji i funkcjonowania spółek kapitałowych. Nie dotyczy to jednak określenia maksymalnego czasu trwania kadencji. Bezwzględnie wiążące jest także oznaczenie chwili wygaśnięcia mandatu członka rady nadzorczej (art. 369 § 4 i 5 k.s.h. w związku z art. 386 § 2). Wskazanie w statucie przyczyn wygaśnięcia mandatu może dotyczyć jedynie tych wymienionych w art. 369 § 4 i 5 k.s.h., art. 18 § 1 i 2 k.s.h. (utrata zdolności do czynności prawnych, skazanie za wymienione przestępstwa) oraz w innych ustawach, jak art. 373 i 374 u.p. upadł. (orzeczenie zakazu pełnienia funkcji w organach spółek). Zgodnie z art. 369 § 4 w związku z art. 386 § 2 k.s.h., mandat członka rady nadzorczej w spółce akcyjnej wygasa najpóźniej z dniem odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu.

W art. 369 § 5 k.s.h. wymienione zostały jako przyczyny wygaśnięcia śmierć, rezygnacja albo odwołanie członka.

Jeżeli w statucie albo uchwale powołującej członków tych organów nie wskazano długości kadencji, to przyjmuje się, że będzie ona trwała przez maksymalny okres pięciu lat. Kadencja może mieć charakter odrębny i wówczas upływa oddzielnie w stosunku do każdego z powołanych członków. Do takiej sytuacji dojdzie w razie nieokreślenia jej rodzaju w statucie albo wskazania na jej odrębność. Zgodnie z art. 369 § 3 k.s.h., określenie w statucie kadencji jako wspólnej, prowadzi do jej upływu w jednym czasie w stosunku do wszystkich członków, także tych powołanych w toku kadencji. Statut może przewidzieć także inne rozwiązanie, na przykład wspólną kadencję powołanych członków i oddzielną dla tych, którzy zostali powołani w ich miejsce przed upływem kadencji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 260/07, OSNC–ZD 2008/3/87). Kadencja powinna być określona w latach kalendarzowych lub obrotowych. Nie zasługuje na podzielenie, wyrażane w doktrynie stanowisko, że art. 369 § 1 i 386 § 1 k.s.h. zawierają wskazania do określenia kadencji w latach kalendarzowych. Nie narusza swobody kształtowania tego stosunku członkostwa w organach spółki, podjęcie decyzji nie tylko co do długości kadencji, ale także tego, że kadencja będzie liczona w latach obrotowych, przy uwzględnieniu nieprzekraczalności maksymalnego czasu jej trwania. Do obliczania czasu trwania kadencji dłuższej niż rok nie ma zastosowania art. 112 k.c., który jednak stanowi punkt odniesienia określania maksymalnego czasu trwania kadencji. Zmiana statutu spółki akcyjnej prowadząca do przedłużenia dotychczasowego czasu trwania kadencji dotyczy także trwającej, krótszej kadencji, jeżeli w statucie nie ma stosownych norm kolizyjnych.

W doktrynie przeważa stanowisko, że relacja pomiędzy kadencją a mandatem w aspekcie czasowym ujmowana jest jako założenie, że moment wygaśnięcia mandatu nie musi być tożsamy z upływem kadencji, ponieważ mandat może przysługiwać pomimo upływu kadencji. Przed upływem kadencji mandat może wygasnąć w następstwie zaistnienia zdarzeń przewidzianych w ustawie i statucie. Upływ kadencji członka rady nadzorczej w spółce akcyjnej nie powoduje automatycznie wygaśnięcia jego mandatu do pełnienia tej funkcji. W celu ochrony

interesów spółki i niedopuszczenia do sytuacji, w której dotychczasowi członkowie rady utracili mandaty, a nowi nie zostali powołani na ich miejsce, przepis art. 369 § 4 w związku z art. 386 § 2 k.s.h. połączył wygaśnięcie mandatu członka rady nadzorczej z odbyciem walnego zgromadzenia akcjonariuszy zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji w radzie nadzorczej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK 246/06, niepubl.; z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 260/07; z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 531/09, niepubl.). Czas trwania kadencji nie podlega wydłużeniu. Podjęcie tej uchwały przez walne zgromadzenie nie wyznacza końca kadencji, ponieważ następuje to po jej upływie. Do jednoczesnego wygaśnięcia mandatu i upływu kadencji w zasadzie nie może dojść, bo musiałoby to nastąpić w dniu podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały zatwierdzającej sprawozdanie za ostatni pełny rok obrotowy.

Na określenie momentu wygaśnięcia mandatu członka rady nadzorczej w spółce akcyjnej w związku z upływem kadencji ma także wpływ sposób liczenia kadencji. W tym względzie zarysowały się w doktrynie dwa stanowiska. Jedno zakłada, że okres kadencji powinien być liczony w latach kalendarzowych od momentu powołania członka, a zgodnie z art. 369 § 4 k.s.h., tylko ostatni rok pełnienia funkcji musi odpowiadać pełnemu rokowi obrotowemu. W myśl drugiego postulatu kadencja członka rady nadzorczej powinna być liczona według pełnych lat obrotowych jako konsekwencja systemowej zgodności uregulowań dotyczących tego sposobu liczenia kadencji, który w art. 202 § 1 k.s.h. przewiduje, w odniesieniu do członków zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością rok obrotowy.

Nie ma racjonalnych argumentów dla różnicowania kwestii wyznaczania momentu upływu kadencji w spółkach kapitałowych. Jeżeli zatem kadencja była oznaczona w latach obrotowych, to czas jej trwania powinien być liczony zgodnie z tymi latami, a w razie wprowadzenia zmiany w toku kadencji, trzeba ją także uwzględnić.

Określenie momentu wygaśnięcia mandatu członka rady nadzorczej spółki akcyjnej w związku z upływem kadencji dokonywane jest przy uwzględnieniu znaczenia pojęć „kadencja” i „mandat”, ustalenia wzajemnej relacji pomiędzy

nimi oraz przyjmowanego sposobu liczenia kadencji. Nie doszło do wypracowania przez przedstawicieli doktryny jednolitego stanowiska w tej kwestii, a występujące rozbieżności doprowadziły do wykształcenia się trzech koncepcji. Pierwsza odwołuje się do wyników wykładni językowej art. 369 § 4 k.s.h. i rozumienia zwrotu „ostatni pełny rok obrotowy” jako tego, który zakończył się przed upływem kadencji członka rady nadzorczej. Jej stosowanie może doprowadzić do skrócenia okresu przysługiwania członkowi uprawnienia do pełnienia funkcji. Założeniem drugiej koncepcji jest to, że mandat członka nie może wygasnąć wcześniej niż kadencja, na którą został on powołany, czyli nie może on trwać krócej niż kadencja, a ta powinna być obliczana w pełnych latach obrotowych. Wyrażenie „ostatni pełny rok obrotowy” należy rozumieć jako ten rok, w którym doszło do upływu kadencji. Przyjęcie tego rozwiązania prowadzi do wydłużenia okresu sprawowania funkcji członka rady nadzorczej. W ramach trzeciego ujęcia, podstawą oznaczenia wygaśnięcia mandatu jest stwierdzenie, że ustawodawca nie dopuszcza pełnienia funkcji w organach spółki ponad okres kadencji, ponieważ zasadą jest tożsamość czasowa upływu kadencji i wygaśnięcia mandatu. Za wyjątkowe uznaje się wypadki sprawowania funkcji po upływie kadencji. Przepis art. 369 § 4 k.s.h. stanowi regulację szczególną w stosunku do art. 369 § 1 k.s.h. i wymaga ścisłej wykładni, prowadzącej do wniosku, że dotyczy on sytuacji, gdy kadencja upłynęła po zakończeniu ostatniego roku obrotowego pełnienia funkcji, a przed odbyciem zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ten rok.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego problem określenia momentu wygaśnięcia mandatu członka rady nadzorczej w spółce akcyjnej nie był przedmiotem szerokiej analizy. Stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 260/07 przychyliła się do koncepcji wydłużenia mandatu, podobnie uchwała z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10, odnosząca się do mandatu członka zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Z kolei w wyroku z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK 246/06 (OSNC 2007nr 7-8, poz. 124) Sąd Najwyższy wskazał na konieczność rozróżniania pojęć kadencja i mandat oraz podkreślił, że członek zarządu w spółce akcyjnej pełni funkcję do dnia odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe zarządu.

Natomiast w wyroku z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 531/09 stwierdził, że przepis art. 369 § 4 k.s.h. stanowi wyjątek od zasady wygaśnięcia mandatu z upływem kadencji, przewidzianej w art. 369 § 1 k.s.h., który powinien być ściśle interpretowany.

Analiza przedstawionych stanowisk doktryny i orzecznictwa prowadzi do wniosku, że niezbędne jest odróżnianie znaczenia zwrotów „kadencja” i „mandat”, nie ma jednak podstaw do ich przeciwstawiania, ponieważ stanowią aspekty tej samej instytucji członkostwa w organie spółki akcyjnej. Przyjmowane jest nawet, że „kadencja” ma znaczenie techniczno-prawne, wyznacza okres w jakim będą wykonywane obowiązki i realizowane prawa przez wyznaczone osoby - „mandat”. Wykonywanie obowiązków i uprawnień związanych z mandatem następuje wraz z rozpoczęciem kadencji, z wyjątkiem kadencji wspólnej, w której toku doszło do powołania członka. Określenie końca kadencji i okresu sprawowania mandatu dokonywane jest przy uwzględnieniu czasu, w jakim miał miejsce ostatni pełny rok obrotowy sprawowania funkcji przez członka oraz kiedy odbyło się walne zgromadzenie, na którym nastąpiło podjęcie czynności zatwierdzających sprawozdanie finansowe. Jeżeli kadencja dłuższa niż rok nie pokrywa się z latami obrotowymi, to czas pełnienia funkcji przedłuża się na okres od upływu kadencji do dnia odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie za ostatni pełny rok sprawowania funkcji przez członka.

Wykładnia literalna art. 369 § 4 w związku z art. 386 § 2 k.s.h. prowadzi do wniosku, że obejmuje on określenie momentu wygaśnięcia mandatu w sytuacji, gdy nie doszło do tego przed odbyciem walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka rady nadzorczej z ustawowo przewidzianych przyczyn. Takie znaczenie ma zwrot „najpóźniej”, skoro sprawowanie mandatu nie może zakończyć się z innych powodów, jak też przed upływem kadencji. Wyrażenie „ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka rady nadzorczej” odnosić należy do ostatniego roku obrotowego, który rozpoczął się w czasie trwania kadencji, na jaką członek ten został powołany. Podkreślenia wymaga, że interpretowany przepis nie łączy wygaśnięcia możliwości sprawowania funkcji z upływem kadencji, do czego z reguły dochodzi przed tym wygaśnięciem. Wyraźnie zostało zaznaczone,

że pojęcia „kadencja” i „mandat” nie mogą być utożsamiane. Do takich samych rezultatów prowadzi wykładnia celowościowa i funkcjonalna. Celem tej regulacji jest zapewnienie spółce przeprowadzenia weryfikacji prawidłowości wypełnienia obowiązków przez powołanych członków oraz ciągłości wykonywania zadań przez jej organy, jak też zapewnienia powołanym członkom możliwości pełnienia funkcji w toku całej kadencji. Funkcjonalność przyjętego rozwiązania spełnia założenia związane z organizacją działalności spółki. Dochodzi zatem do dłuższego sprawowania funkcji przez członka rady nadzorczej niż czas trwania kadencji, a podstawą tego uprawnienia jest stosunek członkostwa, który został nawiązany przez powołanie, ponieważ nie doszło do jego wygaśnięcia.

Sąd Najwyższy uznał zatem, że miarodajną dla wyjaśnienia wątpliwości Sądu Okręgowego była wypracowana w doktrynie koncepcja prolongacyjna, której założenia najpełniej realizują wolę spółki wyrażoną w określeniu czasu trwania kadencji i powołaniu członków rady nadzorczej, chronią jej interesy, uwzględniają wszystkie aspekty wykładni art. 369 § 4 k.s.h. oraz czynniki istotne dla określenia momentu wygaśnięcia mandatu. Nie zasługiwało na aprobatę założenie skrócenia okresu pełnienia funkcji członka rady, ponieważ pomija, że do tego mogłoby dojść jedynie w razie zaistnienia jednego ze zdarzeń przewidzianych w ustawie, nie uwzględnia wyniku wykładni art. 369 § 4 k.s.h. Rozwiązanie zakładające tożsamość czasową upływu kadencji i wygaśnięcia mandatu prowadzi do nieuzasadnionego zatarcia różnic pomiędzy nimi, nie bierze pod uwagę właściwego rozumienia art. 369 § 4 k.s.h.

Z tych względów orzeczono jak w uchwale.

jw

kc